

N.Y. COJAN

La Celle Saint-Cloud, 22-12-81.

Conférence S<sup>t</sup> Vincent de Paul

z La Celle S<sup>t</sup> Cloud

Ekscelencjo Glemp,

znamy się i przyjaźnimy z Andrzejem już do trzynastu lat. Lata mijały, a nasze więzi stawały się coraz bogatsze i silniejsze. Andrzej odwiedzał nas kilka razy wtedy, kiedy prowadził lekcje w L'Ecole Normale w Paryżu. Natomiast ja miałem to szczęście, że latem 1969 r. zostałem ugoszczony w jego domu w Warszawie. Mogłem wtedy docenić gościnność rodziny mocno przywiązanej do naszej kultury i naszego kraju.

W swoim ostatnim liście, datowanym na 11 października, Andrzej naszkicował program letnich wakacji w 1982 r. w Polsce dla mojego syna. Jego własna córka spędziła w ubiegłym roku kilka tygodni w Bretanii z moimi dziećmi i za wszelką cenę chciał się „zrewanżować”. List zakończył tak:

„Czasy, w których żyjemy nie są łatwiejsze. To, co nas cieszy to, że są one zwiastunami nowych wartości. Część z nich już zdobyliśmy, choć nie było to łatwe, gdyż odbyło się kosztem wielu prywatyzacji. Każdy korzeń jest gorzki, ale czasem zdarza się, że owoc bywa słodki...”

Dziś wydaje się, że czasy obietnic oddalają się, a Wasz kraj ponownie przechodzi przez ciężką próbę w swojej powszechnej walce o Wolność i Prawdę.

Wraz z La Croix zapewniam Was o moim wsparciu i o mojej modlitwie. Jeśli okoliczności na to pozwolą, nadal, oczywiście, będę dawał Andrzejowi świadectwo mojej przyjaźni i udzielał mu wsparcia. Zobowiązuję się również w imieniu Konferencji św. Wincentego à Paulo, której jestem członkiem, pomóc, w miarę swoich możliwości, naszym polskim braciom, ofiarom represji, jeśli wskażecie mi ich nazwiska i adresy.

Modląc się do Matki Bożej Miłosierdzia, Matki Boskiej Częstochowskiej, aby zachowała Polskę w Wierze i Nadziei, zapewniam Was o naszej głębokiej solidarności w tym okresie ciężkiej próby.

NYCojan

N.Y. COJAN

13 homeau des Engoulevents

78180 La Celle S<sup>t</sup> Cloud